

ZASADY ROCZDELSKIE I ICH REALIZACJA W PRAKTYCE

Henryk Cioch

Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Streszczenie. Autor przedstawia podstawowe założenia spółdzielczości jako ruchu społeczno-gospodarczego o zasięgu globalnym. Zajmuje się głównie zasadami wykształconymi w spółdzielni w Rochdale, które na Międzynarodowym Kongresie Spółdzielczym w 1937 r. w Paryżu uznane zostały za podstawowe kryteria oceny ruchów o charakterze spółdzielczym. Autor omawia także funkcje zasad roczdelskich w polskim ustawodawstwie spółdzielczym.

Słowa kluczowe: Rochdale, spółdzielnia, zasady spółdzielcze, kongresy spółdzielcze, ustawa o spółdzielczości

I. Spółdzielczość jest ruchem społeczno-gospodarczym o zasięgu globalnym. Mimo iż spółdzielczość nie ma tak długich tradycji jak chociażby fundacje czy stowarzyszenia, ponieważ pierwsze spółdzielnie zaczęto tworzyć dopiero w połowie XIX w., to błyskawicznie się zorganizowała, rozwinęła nie tylko w Europie, została uregulowana ustawowo, ale także przyjęła zasady stanowiące kryterium uznawania organizacji za mające bądź niemające charakteru spółdzielczego.

Podstawowe zasady spółdzielcze określa się mianem zasad roczdelskich, ponieważ przyjmuje się, iż zostały one wykształcone w jednej z pierwszych spółdzielni, jaka została założona w 1844 r. w Rochdale¹. Była to spółdzielnia spóżywców założona przez tkaczy angielskich. Moim zdaniem pierwszą spółdzielnią było Rolnicze Towarzystwo Ratowania się w Nieszczęściach założone w Hrubieszowie przez Stanisława Staszica w 1816 r. Wskazane byłoby, ażeby wykazać, iż protoplastą spółdzielczości była ta druga organizacja założona na ziemiach polskich. Zresztą daje się zauważyć brak badań prawnoporównawczych i historycznych poświęconych spółdzielczości i prawu spółdzielczemu.

II. Międzynarodowy Kongres Spółdzielczy, który się odbył w 1937 r. w Paryżu, uznał wykształcone w spółdzielni w Rochdale zasady za podstawowe kryteria, według których należy oceniać, czy organizacja społeczna ma czy też nie ma charakteru spółdzielczego.

¹ R. Bierzanek, *Prawo spółdzielcze w zarysie*, Warszawa 1968, s. 15 i n.

Zasady te brzmiały następująco: – członkostwo dostępne dla wszystkich, – ustroj demokratyczny (1 członek – 1 głos), – podział nadwyżki proporcjonalnie do obrotów ze spółdzielnią, – ograniczone oprocentowanie udziałów, – neutralność religijna i polityczna, – sprzedaż tylko za gotówkę, – prowadzenie, obok działalności gospodarczej, także działalności oświatowej.

Pierwsze z czterech wymienionych zasad miały charakter obligatoryjny, a pozostałe trzy – charakter fakultatywny.

III. W 1954 r. Komitet Wykonawczy Międzynarodowego Związku Spółdzielczego – zgodnie z uchwałą kongresu spółdzielczego zwołanego do Bourne-mouth w 1963 r. – powołał 5-osobową komisję rzeczoznawców dla zbadania aktualności zasad roczdelskich i przedstawienia odpowiedniego sprawozdania z wnioskami. Powyższe sprawozdanie było przedmiotem obrad kongresu spółdzielczego zwołanego do Wiednia w 1966 r.

Podkreślić należy, że nowe sformułowanie zasad roczdelskich dokonane zostało w pięcioosobowej komisji powołanej do przygotowania sprawozdania dotyczącego tych zasad. Członkami tej komisji byli przedstawiciele spółdzielczości angielskiej, zachodniemieckiej, Stanów Zjednoczonych i indyjskiej.

Zasady roczdelskie, w nowym sformułowaniu, zawartym w uchwale kongresu wiedeńskiego, posiadały następujące brzmienie:

a) Członkostwo w spółdzielni powinno być dobrowolne i dostępne – bez sztucznych ograniczeń lub dyskryminacji społecznej, politycznej i religijnej – dla wszystkich osób, które mogą korzystać ze świadczeń spółdzielni i chcą przyjmując odpowiedzialność wynikającą z faktu członkostwa;

b) Spółdzielnie są organizacjami demokratycznymi. Działalnością spółdzielni powinny kierować osoby pochodzące z wyboru lub powołane w sposób przyjęty przez większość członków i rozliczające się przed członkami. Członkowie podstawowych spółdzielni powinni mieć równe prawa głosowania (1 członek – 1 głos) i udział w podejmowaniu decyzji wywierających wpływ na ich spółdzielnię. W innych spółdzielniach zarządzanie powinno być demokratyczne i w odpowiedniej formie;

c) Jeżeli kapitał udziałowy jest oprocentowany, dywidendy muszą być ściśle określone;

d) Nadwyżki i oszczędności, o ile takie powstaną w wyniku działalności spółdzielni, należą do członków spółdzielni i powinny być podzielone w taki sposób, aby uniknąć przypadku, w którym jeden członek osiąga korzyści kosztem innych. Członkowie mogą podjąć decyzję o przeznaczeniu nadwyżki lub oszczędności na: a. środki rozwoju działalności spółdzielni, b. środki do wspólnego użytku i c. podział pomiędzy członków proporcjonalnie do ich transakcji ze spółdzielnią;

e) Wszystkie spółdzielnie powinny gromadzić środki na działalność oraz demokracji społecznej i gospodarczej w spółdzielczości;

f) Wszystkie organizacje spółdzielcze powinny aktywnie współpracować ze sobą w każdej możliwej formie na szczeblu lokalnym, narodowym i międzynarodowym w celu lepszego zaspokojenia potrzeb swoich członków i środowiska².

IV. Zasady te były ostatnio po raz kolejny zmodyfikowane przez Międzynarodowy Kongres Spółdzielczy, który odbył się w 1995 r. w Manchesterze. Zasady te są następujące: a) dobrowolnego i otwartego członkostwa, b) demokratycznej członkowskiej kontroli, c) ekonomicznego uczestnictwa (współodpowiedzialności) członków, d) autonomii i niezależności, e) oświaty, szkolenia i informacji, f) współpracy między spółdzielniami, g) troski o lokalną spółdzielczość. Członkiem Międzynarodowego Związku Spółdzielczego, z przerwami, jest również nasz kraj reprezentowany przez dwie polskie organizacje spółdzielcze będące członkami MZS, to jest Krajową Radę Spółdzielczą oraz KZRSS „Społem”.

Na Kongresie tym również po raz pierwszy oficjalnie ustalono definicję spółdzielni. Brzmi ona następująco:

Spółdzielnia jest autonomicznym zrzeszeniem osób, które zjednoczyły się dobrowolnie celem zaspokojenia aspiracji i potrzeb ekonomicznych, kulturalnych i socjalnych poprzez założenie wspólnego demokratycznie zarządzanego przedsiębiorstwa.

Do tej definicji w pełni nawiązywała nieco inaczej jedynie sformułowana definicja spółdzielni zawarta w art. 1 §1 i 2 Prezydenckiego projektu ustawy. W myśl tego przepisu:

Spółdzielnia jest dobrowolnym i samorządnym zrzeszeniem o zmiennym składzie osobowym i zmiennym funduszu udziałowym nieograniczonej liczby osób, które zrzeszyły się w celu wspólnego prowadzenia działalności gospodarczej dla zaspokajania swych dążeń i potrzeb ekonomicznych, kulturalnych i socjalnych. Spółdzielnia prowadzi także działalność społeczną na rzecz swych członków, ich rodzin oraz lokalnego środowiska społecznego.

Definicja powyższa zasadniczo odbiega od definicji w wersji przyjętej przez obowiązującą ustawę spółdzielczą³.

W myśl tej właściwej definicji spółdzielnia jest traktowana jako klasyczna korporacja gospodarcza o celach gospodarczych i niegospodarczych. Prowadzenie działalności niegospodarczej (kulturalnej, socjalnej) ma obecnie charakter fakultatywny. Mianowicie spółdzielnia może taką działalność prowadzić, o ile statut tak stanowi. W świetle tych projektów prowadzenie działalności niegospodarczej miało mieć charakter obligatoryjny i z istoty odróżniałoby spółdzielnię od spółek prawa handlowego, które tego typu działalności nie muszą prowadzić nawet fakultatywnie. Projekt nakładał nie tylko obowiązek prowadzenia przez spółdzielnię działalności niegospodarczej, ale również przewidywał, iż w

² Bliżej: P. Zakrzewski, *Zasady Międzynarodowego Związku Spółdzielczego*, Kwartalnik Prawa Prywatnego, R. XIV 2005, z. 1, s. 278 i n.

³ H. Cioch, *Prawo spółdzielcze w świetle prezydenckiego projektu ustawy*, Zakamycze 2005, s. 15.

ramach tej działalności spółdzielnie mają obowiązek prowadzić działalność socjalną oraz kulturalną na rzecz swoich członków, ich rodzin oraz lokalnego środowiska społecznego. Działalność ta nie byłaby więc działalnością uboczną w stosunku do działalności gospodarczej zmierzającej do zaspokojenia interesów i potrzeb ekonomicznych swoich członków. Byłaby to działalność paralelna z działalnością gospodarczą.

Należy też zwrócić uwagę, że w ramach działalności gospodarczej każda spółdzielnia ma obowiązek prowadzenia jej wspólnie. Ustawa ta miałaby na myśli więc prowadzenie przez członków przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym. A zatem w zasadzie każda spółdzielnia byłaby klasycznym przedsiębiorcą rejestrowym. Jak wynika z art. 7 §1 tego projektu, wpis do Krajowego Rejestru Sądowego miałby charakter obligatoryjny. Z chwilą wpisu do KRS spółdzielnia nabywałaby osobowość prawną, a założyciele staną się członkami spółdzielni (art. 11 §6). Wpis ma zatem również charakter konstytutywny z punktu widzenia uzyskania przez spółdzielnię przymiotu osobowości prawnej. Z przepisu art. 1 §1 projektu ustawy wynika jednoznacznie, iż każda spółdzielnia jest korporacyjną osobą prawną *sui generis*. Mianowicie podlega ona wpisowi do KRS jak każdy przedsiębiorca, z drugiej jednak strony prowadzi przedsiębiorstwo nie tylko wyłącznie, by realizować określone cele gospodarcze i osiągać zyski, ale przede wszystkim w celu zaspokajania interesów i potrzeb ekonomicznych, socjalnych oraz kulturalnych swoich członków.

Są spółdzielnie, których celem działalności statutowej jest wyłącznie zaspokajanie tych potrzeb, a więc nie są nastawione z istoty na osiąganie profitów (spółdzielnie mieszkaniowe). Spółdzielnie różnią się więc zasadniczo od innych korporacji gospodarczych (spółek prawa handlowego) oraz korporacji niegospodarczych (stowarzyszeń). W tym pierwszym przypadku prowadzą wyłącznie działalność gospodarczą nastawioną na zysk, w drugim przypadku wyłącznie działalność niegospodarczą bądź ubocznie działalność gospodarczą. Spółdzielnie należy przeciwstawiać spółkom prawa handlowego, przyjmując, iż w sprawach nieuregulowanych w niniejszej ustawie lub innych ustawach stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. Jeżeli wymaga tego właściwość (natura) stosunku prawnego, przepisy kodeksu cywilnego stosuje się odpowiednio.

Do spółdzielni w kwestiach nieuregulowanych w ustawach spółdzielczych nie należy moim zdaniem stosować nawet odpowiednio (*analogia legis*) przepisów kodeksu spółek handlowych. Nie oznacza to jednak, że nie stosuje się do nich wprost przepisów ustawy prawo o swobodzie działalności gospodarczej. Są przedsiębiorcami rejestrowymi *sui generis*, a więc przepisy tej ustawy, zwanej Konstytucją gospodarczą, stosuje się do spółdzielni w niektórych kwestiach wprost, a nie w drodze analogii.

W przeciwieństwie do spółek prawa handlowego, fundacji, stowarzyszeń każda spółdzielnia wyposażona jest w zasadzie w przymiot osobowości prawnej. Od tej zasady projekt przewidywał wyłom związany z regulacją po raz

pierwszy spółdzielni uczniowskich. Nie posiadałyby one przymiotu osobowości prawnej. Byłyby osobami ułomnymi. Jako osoba prawna spółdzielnia jest korporacją typu prywatnego, a nie typu publicznego. Powstaje wyłącznie z inicjatywy swoich założycieli oraz dysponuje środkami finansowymi przekazywanymi przez nich na jej rzecz⁴.

V. Istota podstawowych zasad spółdzielczych (roczdelskich).

Zasady roczdelskie w sformułowaniu kongresu wiedeńskiego oznaczały poważne zmiany w stosunku do zasad obowiązujących dotychczas w sformułowaniu kongresu paryskiego z 1937 r. O ile bowiem kongres paryski ustalił 7 zasad, spośród których cztery uznał za obowiązujące, a pozostałe trzy za drugorzędne, o tyle kongres wiedeński zrezygnował z podziału na dwie grupy i ograniczył ilość zasad do sześciu. W szczególności, kongres wiedeński nie uwzględnił w nowym wykazie dwóch dotychczasowych zasad: neutralności politycznej i religijnej oraz sprzedaży za gotówkę, natomiast dodał nową zasadę: czynne współdziałanie spółdzielców.

VI. Zasady prawa spółdzielczego (roczdelskie):

a) Zasada demokracji jest podstawą organizacji spółdzielczej. W krajach anglosaskich nosi ona nazwę zasady kierownictwa demokratycznego (*democratic control*). Zasada ta oznacza, że członkowie spółdzielni posiadają równe prawa w zakresie oddziaływania na bieg spraw spółdzielni niezależnie od liczby i wysokości udziałów ani też od daty przystąpienia do spółdzielni. Potocznie w praktyce spółdzielczej zasadę tę wyraża hasło: „jeden członek – jeden głos”, co oznacza, że każdy członek dysponuje na walnym zgromadzeniu spółdzielni jednym głosem, bez względu na ilość posiadanych udziałów.

Ścisłe zastosowanie zasady „jeden członek – jeden głos” może mieć miejsce w spółdzielniach złożonych z osób fizycznych (tzw. spółdzielni pierwszego stopnia lub spółdzielnie podstawowe). W spółdzielniach zrzeszających osoby prawne, reguła polegająca na przyznawaniu każdemu członkowi jednego głosu zazwyczaj nie jest stosowana, co nie stanowi naruszenia zasady demokracji.

b) Zasada samorządności stanowi, podobnie jak zasada demokracji, jedną z podstaw ruchu spółdzielczego. Treść zasady samorządności jest zawarta w hasle spółdzielców: „swoje sprawy bierzemy w swoje ręce”. Zasada samorządności oznacza, że statutowe organy decydują o sprawach spółdzielni, a nawet podstawy organizacyjno-prawne, zawarte w statucie, ustalane są przez walne zgromadzenie. Zasada samorządności nie ma charakteru absolutnego, gdyż jej granice określone są przepisami ustaw, które przewidują określony nadzór organów państwowych czy to administracji państwowej, czy też sądów nad spół-

⁴ H. Cioch, *Zarys prawa spółdzielczego*, Wolters Kluwer 2006, s. 20 i n.

dzielniemi, aby nie dopuścić do podejmowania przez spółdzielnie działań na szkodę państwa, osób trzecich i poszczególnych członków.

c) Zasada dobrowolności polega na zapewnieniu każdemu możliwie pełnej swobody w podejmowaniu decyzji w zakresie przystępowania do spółdzielni, występowania z niej i uczestniczenia w jej działalności. Samo oświadczenie woli nie wystarcza jednak, by zostać członkiem spółdzielni: zgodnie bowiem z zasadą samorządności właściwy organ spółdzielni podejmuje decyzję w sprawie przyjęcia nowych członków. Zasada dobrowolności doznaje również pewnego ograniczenia przy utracie członkostwa.

d) Zasada nieograniczonej liczby członków, czyli tzw. zasada „otwartych drzwi”, zobowiązuje spółdzielnię do niezamykania dostępu do spółdzielni osobom zgłaszającym swe przystąpienie. Naruszeniem zasady „otwartych drzwi” jest odmowa spółdzielni przyjmowania nowych członków. Nie oznacza natomiast powyższa zasada, by spółdzielnia obowiązana była przyjąć na członka każdą osobę, która zgłasza chęć przystąpienia. Zgodnie z zasadą samorządności decyzja w tej sprawie należy do właściwego organu spółdzielni, który w tym względzie kieruje się postanowieniami statutu, biorąc pod uwagę możliwości gospodarcze spółdzielni. Statuty z reguły ograniczają krąg osób, które mogą ubiegać się o członkostwo spółdzielni bądź na podstawie kryteriów geograficznych, bądź też zawodowych, stawiając takie wymagania, jak zamieszkanie na terenie działania spółdzielni, posiadanie gospodarstwa rolnego (spółdzielnie rolnicze), posiadanie odpowiednich kwalifikacji zawodowych (spółdzielnie pracy).

e) Zasada ograniczonego oprocentowania udziałów, znajduje wyraz w wielu ustawach spółdzielczych. Niektóre ustawy ustalają maksymalną stawkę w liczbach bezwzględnych (Francja, Włochy, Syria), inne uzależniają maksymalną stawkę od wysokości stopy procentowej banku emisyjnego (Jugosławia, Bułgaria), jeszcze inne przekazują ustalenie stawek statutom względnie regulaminom (Wielka Brytania, Indie). Niektóre ustawy nie przewidują wypłacania procentów od udziałów, zezwalając jednocześnie, by statuty zawierały przepis o wypłaceniu odsetek i ustalały ich wysokość (ustawa niemiecka).

f) Zasada niepodzielności funduszu zasobowego odmawia członkom spółdzielni prawa do części funduszu zasobowego w przypadku rozwiązania spółdzielni. W swym historycznym rozwoju zasada ta wykształciła się najpierw w spółdzielniach typu Raiffeisena. W przeciwieństwie do spółek handlowych, poszczególnym członkom nie przysługuje roszczenie do określonej części funduszu zasobowego, który należy do społeczności członkowskiej i dlatego jest niepodzielny. W konsekwencji, w przypadku rozwiązania spółdzielni fundusz ten nie może być rozdzielony pomiędzy członków, a tylko przekazany na cele spółdzielcze.

g) Zasada podziału nadwyżki w stosunku do obrotów ze spółdzielnią jest uznawana często za cechę znamioną systemu spółdzielczego. Była ona jedną z obligatoryjnych zasad roczdelskich (nowe sformułowanie zasad roczdelskich

pozwała na dokonywanie podziału nadwyżki także w inny sposób). Nie we wszystkich typach spółdzielni zasada powyższa może znaleźć zastosowanie.

h) Zasada wspólnoty członkowskiej nakazuje traktować spółdzielnię jako zwartą grupę społeczną, żywo zainteresowaną w wartości indywidualnej poszczególnych członków. Przeciwnością zasady wspólnoty członkowskiej jest zasada luźnego zrzeszenia osób (jak np. w spółkach akcyjnych): cechy indywidualne poszczególnych członków luźnego zrzeszenia nie są przedmiotem zainteresowania zrzeszenia. O ile np. w luźnych zrzeszeniach, cesji praw członkowskich lub uprawnień członków władz ani też przechodzeniu członkostwa w drodze dziedziczenia nie stawia się z reguły żadnych przeszkód – zasadzie wspólnoty członkowskiej odpowiada system przyjmowania członków oparty na doborze uwzględniającym cechy indywidualne, przy czym prawa członkowskie oraz prawa członków władz spółdzielni nie mogą być przez zainteresowanych cedowane na rzecz innych osób.

VII. Inne zasady spółdzielcze.

Ustawy spółdzielcze zmierzają do realizacji innych jeszcze zasad prawno-organizacyjnych. Często są to zasady o charakterze bardziej ogólnym, znajdujące zastosowanie nie tylko w odniesieniu do spółdzielni, ale również do innych zrzeszeń i przedsiębiorstw. Tak np. niektóre ustawy spółdzielcze zmierzają do urzeczywistnienia zasady fachowości, która ma zapewnić obsadę odpowiedzialnych stanowisk w spółdzielniach przez ludzi posiadających określone kwalifikacje zawodowe.

Szereg ustaw zobowiązuje spółdzielnie do prowadzenia działalności, mającej na celu podniesienie poziomu kulturalnego swych członków. Prowadzenie działalności oświatowej i przeznaczanie na ten cel części nadwyżki jest jedną z zasad rocdelskich. Niektóre ustawy podkreślają w definicji spółdzielni, że zadaniem jej jest obok wykonywania zadań gospodarczych, także podnoszenie poziomu kulturalnego członków.

VIII. Rodzi się pytanie, czy nowe ujęcie zasad rocdelskich prowadzi do istotnych zmian w stosunku do stanu wcześniej obowiązującego.

Wydaje się, iż w zasadzie dobrowolnego i otwartego uczestnictwa mieści się zasada otwartych drzwi i zasada dobrowolności. W zasadzie demokratycznej członkowskiej kontroli mieści się zasada demokracji (równości). W zasadzie ekonomicznego uczestnictwa członków mieszczą się zasady ograniczonego oprocentowania udziałów, zasada niepodzielności funduszu zasobowego, zasada podziału nadwyżki w stosunku do obrotów ze spółdzielnią. W zasadzie autonomii i niezależności mieści się zasada samorządności.

Nowy wymiar posiadają więc trzy ostatnie zasady nakazujące spółdzielniom: a) prowadzenie obligatoryjnie obok działalności gospodarczej także działalności oświatowej, szkoleniowej i informacyjnej, b) ścisłej współpracy po-

między spółdzielniami oraz c) troski o lokalną spółdzielczość. Z tych dwu ostatnich zasad wynika obowiązek współpracy na szczeblu lokalnym i to nie tylko pomiędzy spółdzielniami tych samych branż.

Można więc przyjąć, iż katalog podstawowych zasad spółdzielczych został nie tylko rozszerzony o trzy wymienione wyżej zasady, ale także istotnie zmodyfikowany poprzez połączenie odrębnych zasad w jedną nową zasadę. Modyfikacja nie spowodowała jednak uchylecia żadnej z wcześniej obowiązujących zasad. Zachowują więc one nadal swój sens i istotę.

IX. Z kolei należałoby rozważyć, czy na gruncie polskiego prawa spółdzielczego zasady roczdelskie były i są przestrzegane.

1. Pierwsza polska ustawa spółdzielcza z dnia 29 października 1920 r. (Dz. U. nr 111, poz. 733) w art. 1 spółdzielnię definiowała w sposób następujący:

1. Za spółdzielnię uważa się zrzeszenie nieograniczonej liczby osób o zmiennym kapitale i składzie osobowym, mające na celu podniesienie zarobku lub gospodarstwa członków przez prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa. 2. Służąc powyższym zadaniom gospodarczym, spółdzielnia może również mieć na celu podniesienie poziomu kulturalnego swych członków.

Z definicji tej wynikało, iż za spółdzielnię mogła być uznana jednostka organizacyjna służąca celom gospodarczym i niegospodarczym typu korporacyjnego prowadząca wspólne przedsiębiorstwo członków.

W definicji tej znalazła odzwierciedlenie zasada – członkostwo dostępne dla wszystkich. Zasada ustroju demokratycznego (1 członek – 1 głos) znalazła odzwierciedlenie w art. 45 ust. 3, który stanowił, iż każdy członek ma jeden głos bez względu na ilość posiadanych udziałów. Zasady podziału nadwyżki bilansowej proporcjonalnie do obrotów ze spółdzielnią oraz ograniczonego oprocentowania udziałów znalazły wyraz w art. 57 i 27 tej ustawy. Również w art. 1 §2 tej ustawy wyrażona została zasada prowadzenia obok działalności gospodarczej także działalności oświatowej, a więc działalności mającej na celu podniesienie poziomu kulturalnego swych członków. Zaznaczyć należy, iż prowadzenie tej ostatniej działalności miało charakter fakultatywny.

Komentatorzy zwracali ponadto uwagę, iż spółdzielnie jako stowarzyszenia zarobkowe nie mogą dyskryminować niektórych członków i powinny hołdować zasadzie równości, czyli powinny być neutralne z punktu widzenia religijnego i politycznego⁵.

A zatem można wyrazić pogląd, iż pierwsza polska ustawa spółdzielcza była bardzo nowoczesna i wyrażała wszystkie podstawowe zasady roczdelskie, które ujęte zostały w katalog dopiero kilkanaście lat później. Nastąpiło to na Międzynarodowym Kongresie Spółdzielczym, który się odbył w 1937 r. w Paryżu.

⁵ S. Wróblewski, *Ustawa o spółdzielniach z 27 X 1920 r. (Dz. U. 111, poz. 733), komentarz*, Kraków 1921, s. 33 i n.

W okresie II Rzeczypospolitej Polskiej zasady spółdzielcze były także przestrzegane zarówno przez Państwo, jak i spółdzielczość.

2. 20 grudnia 1949 r. została nowelizowana ustawa z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach. Jej tekst jednolity został ogłoszony obwieszczeniem Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego w dniu 20 maja 1950 r. (Dz. U. R.P. nr 25 z dnia 20 czerwca 1950 r., poz. 232). Przepis art. 1 tej ustawy brzmiał następująco:

za spółdzielnię uważa się zrzeszenie o nieograniczonej liczbie członków i zmiennym składzie osobowym prowadzące wspólnie działalność gospodarczą w ramach narodowego planu gospodarczego dla podniesienia poziomu gospodarczego i kulturalnego życia członków oraz dla dobra Państwa Ludowego.

Ustawa ta łamała wszystkie podstawowe zasady spółdzielcze i wypaczała w sposób oczywisty istotę spółdzielni oraz ruchu spółdzielczego, włączając go w system socjalistycznej gospodarki planowej. Ustawa ta wraz z ustawami z dnia 21 maja 1948 r. o Centralnym Związku spółdzielczym i centralach spółdzielni, o centralach spółdzielczo-państwowych oraz dekretem z dnia 25 października 1948 r. o reformie bankowej likwidowała spółdzielnie kredytowe.

Ustawa z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. nr 12, poz. 61) werbalnie przywracała obowiązywanie zasad roczdelskich. W myśl art. 1 tej ustawy

spółdzielnia jest dobrowolnym i samorządnym zrzeszeniem o nieograniczonej liczbie członków i zmiennym funduszu udziałowym; ma ona na celu prowadzenie działalności gospodarczej w ramach narodowego planu gospodarczego, jak również działalności społeczno-wychowawczej dla stałego podnoszenia materialnego i kulturalnego poziomu życia i świadomości społecznej swych członków oraz dla dobra Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W praktyce ruch spółdzielczy podlegał daleko idącym ograniczeniom. Trudno mówić o obowiązywaniu zasady dobrowolności skoro przynależność do związków spółdzielczych była obligatoryjna. Ponadto związki spółdzielcze dysponowały uprawnieniami władczymi w stosunku do spółdzielni, ich organów oraz uchwał podejmowanych przez te organy. Trudno też mówić o obowiązywaniu zasady samorządności i samodzielności skoro związki spółdzielcze miały uprawnienia quasi-normatywne (uchwalały zasady statutowe i statuty wzorcowe) w stosunku do swoich członków. Trudno też mówić o zasadzie „autonomii” skoro spółdzielczość była istotnym elementem systemu gospodarki planowej, własność spółdzielcza była własnością społeczną, a spółdzielnie były jednostkami gospodarki uspołecznionej.

Ustawa Prawo spółdzielcze z 16 września 1982 r. (Dz. U. nr 30, poz. 210) była wiele razy nowelizowana. Zgodnie z art. 1

spółdzielnia jest dobrowolnym i samorządnym zrzeszeniem o nieograniczonej liczbie członków i zmiennym funduszu udziałowym; prowadzi działalność gospodarczą, kierując się potrzebami zrzeszonych członków oraz założeniami określonymi w centralnych i terytorialnych planach społeczno-gospodarczych, jak również działalność społeczno-wychowawczą dla stałego podnoszenia

materialnego i kulturalnego poziomu życia i świadomości społecznej swych członków oraz dla dobra Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Przywraca ona, ale tak naprawdę nie do końca, sens zasad spółdzielczych. W ostatnich latach pomimo podejmowanych prób nie udało się uchwalić nowoczesnej ustawy spółdzielczej. Były też przypadki, że niektóre nowelizacje tej ustawy naruszały podstawowe zasady spółdzielcze. W szczególności mam na uwadze ustawę z dnia 20 stycznia 1990 r., która zlikwidowała wszystkie ograniczenia spółdzielcze, czy też obecny projekt ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, który zmierza do przekształcenia spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w banki spółdzielcze wbrew woli ich członków.

Również obowiązująca legalna definicja spółdzielni odbiega od treści definicji przyjętej przez Międzynarodowy Związek Spółdzielczy w 1995 r. na Kongresie w Manchesterze.

ROCHDALE PRINCIPLES IN PRACTICE

Summary. The Author presents the basic assumptions underlying the co-operative movement as a global socio-economic movement. He deals mainly with the principles once worked out in a co-operative in Rochdale, which were considered as fundamental criteria for assessing co-operative movements at the International Cooperative Congress in 1937 in Paris. The Author also discusses the functioning of the Rochdale Principles in Polish legislation on co-operatives.

Key words: Rochdale, co-operative, principles of cooperative, co-operative congresses, cooperative law